



SERCE

Biuletyn Parafii Najświętszego Serca
Pana Jezusa w Tychach – Paprocanach

Nr 24/2024 (1262)

XI Niedziela Zwykła – 16.06.2024 r.

Przypowieść o ziarnku gorczycy | Mk 4, 26-34|



«Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarnko gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieźdzą się w jego cieniu».

Co dziś Jezus chce powiedzieć nam o Królestwie Bożym, porównując je do nasionka gorczycy? Otóż, że Królestwo Boże nie jest czymś górnolotnym. Jezus nie przyszedł na ziemię, aby założyć królestwo według zapatrywania ludzkiego. Prawda o Królestwie to inna rzeczywistość. Królestwo Boże ma początek w ludzkim sercu. Może być odnalezione w najmniejszych wydarzeniach dnia codziennego, każdego dnia naszego życia, które zawsze ma swoje wzloty i upadki. Boże Królestwo znajdujemy tam, gdzie dajemy i otrzymujemy miłość. Wchodzimy w nie, gdy idziemy odwiedzić przyjaciela, albo sąsiada w szpitalu. Ukazujemy Królestwo Boże wysyłając kartkę świąteczną do swoich bliskich, zapewniając ich o pamięci i dobrze im życząc. Wyrażamy Królestwo Boże modląc się o błogosławieństwo dla swoich bliskich. Znajdujemy Królestwo, gdy przebaczymy komuś, kto nas skrzywdził w przeszłości. Gdziekolwiek znajdujemy miłość, gdziekolwiek obdarzamy tą miłością – tam jest Boże Królestwo. W najmniejszych wydarzeniach dnia codziennego. To jest właśnie to ziarno gorczycy, które staje się wielkim krzewem. Gdziekolwiek okażemy miłość drugiemu człowiekowi – tam jest Królestwo Boże. Dzisiejsza Ewangelia uświadamia nam, że w życiu duchowym wszystko ma znaczenie. Małe, drobne niczym ziarenko gorczycy gesty mogą nas i innych do Boga zbliżyć, albo oddalić. Z przypowieści o ziarnie gorczycy wiemy, że to Królestwo może się rozwijać szybko i mieć wielki zasięg. Kiedy miłość jest „zasiewana”, nie wiemy jak i gdzie zapanuje swoje korzenie, żeby się rozwijać. Dlatego, że nie wiemy jak się to dzieje. Królestwo Boże może się rozwijać w różnym miejscu i czasie. Doświadczamy Bożego Królestwa tam, gdzie kiedy jest nam źle, kiedy mamy problem, kiedy jakieś niepowodzenia nas spotykają – inni obdarzają nas swoją miłością. Nie wiemy jak, ale ta miłość przynosi efekty. W tym Królestwie, Bóg chce żebyśmy kochali, bo kiedy kochamy jesteśmy Jego Królestwem, przynosimy to Królestwo i sami doświadczamy tego Królestwa.

Nabożeństwa czerwcowe...



Nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego, popularnie zwane „czerwcowym” składa się z adoracji Najświętszego Sakramentu, oraz śpiewu lub recytacji Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Czerwiec jest miesiącem szczególnego kultu Serca Bożego. Prawdopodobnie dlatego czerwiec, że najważniejsze objawienie św. Małgorzacie Marii Alacoque miało miejsce właśnie w czerwcu. Litanię do Serca Pana Jezusa ułożyła francuska wizytka s. Joanna Magdalena Joly. Litania składa się z 33 wezwań dla upamiętnienia każdego roku ziemskiego życia Chrystusa. Ich treść wyraża zbawczy plan miłości Boga do człowieka. Nabożeństwo czerwcowe jest pobożną praktyką, przez którą wyrażamy nasze dziękczynienie za wielką miłość, którą Pan Jezus nas obdarza, oraz wynagradzamy Jezusowi te wszystkie krzywdy jakich doznaje z naszej strony, gdy odrzucamy Jego miłość. W tradycji Kościoła za początek kultu Serca Bożego uważa się moment przebicia Jezusowego Serca na krzyżu. W czerwcu zagłębia się nad tajemnicą Serca Jezusa, w którym jest miejsce dla każdego, bo Ono jest pełne dobroci i miłości, jest też źródłem wszelkiej pociechy. Patrząc na Serce Jezusa uświadamiamy sobie, że to Jego miłość nas wybrała i powołała. Niczym nie zasłużyliśmy sobie na to wyróżnienie. To Bóg bez naszej zasługi otwiera dla nas swoje Serce. Jedno z wezwań Litanii do Serca Jezusowego określa Serce Jezusa jako źródło wszelkiej pociechy. Każdy z nas potrzebuje pociechy, ponieważ wszyscy żyjący na tym świecie mamy mniejsze, lub większe zmartwienia i problemy. Doświadczamy różnych cierpień fizycznych – choroba, głód, zmęczenie; a czasem nawet cierpień duchowych – pokusy, wątpliwości, lęk, upokorzenie, strach przed śmiercią, nienawiść ze strony bliskich. Oczekujemy więc pociechy, która da trochę radości, podtrzyma na duchu i pomoże dalej żyć. Pocięchę, wsparcie i zrozumienie możemy znaleźć tylko i wyłącznie w Sercu Pana Jezusa. To sam Jezus chce dzielić się swoją miłością z każdym z nas. Do jej naśladowania wzywa także i nas: *”Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”*. Pan Jezus dał też św. Małgorzacie obietnicę: *„Będę pocięchą dla wszystkich dusz mających nabożeństwo do mojego Serca”*. Pielęgnowmy więc kult Serca Jezusowego, bierzmy udział w nabożeństwach ku Jego czci, adorujmy i trwajmy w bliskości Serca Bożego. Pamiętajmy jednak, że Serce Chrystusa należy wielbić i kochać zawsze, nie tylko w miesiącu poświęconym Jego Sercu. Jezus stale na nas czeka i obficie wlewa w nasze serca pokój oraz rozdaje wszelkie pociechy. Klękajmy przed Tym Sercem, tulmy się do Niego, niech nas obmywa Jego Krew, a w uszach delikatnym, ale wyraźnym akordem brzmia słowa: *„Adoracja – serce przy Sercu, oczy wpatrzone w Jezusa i uszy otwarte na przyjęcie nawet najcichszego szeptu Umiłowanego. Nie szukaj oparcia ani pociechy poza Mną. Ja tobie wystarczę, Ja pomagam”*.



Całodzienna cicha adoracja Najświętszego Sakramentu

Poniedziałek – Piątek: 7.30 – 18.00

Sobota: 8.30 – 17.00

Niedziela: 13.00 – 17.00

Godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego

W miesiącu czerwcu na zakończenie adoracji:

Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa